

Trump grozi atakiem nuklearnym na Teheran

Na mediach społecznościowych, gdzie dyplomatyczny decorum coraz bardziej ulega erozji pod presją natychmiastowości i widoczności, słowa wypowiedane przez głowę państwa mają nie tylko znaczenie symboliczne, ale także prawne i strategiczne. Ostatnie oświadczenie prezydenta Donalda J. Trumpa na jego zweryfikowanym koncie w mediach społecznościowych wyraźnie ilustruje tę rzeczywistość:

„Iran powinien podpisać ‘umowę’, którą kazałem im podpisać. Jaka szkoda i marnotrawstwo ludzkiego życia. Prosto mówiąc, IRAN NIE MOŻE POSIADAĆ BRONI JĄDROWEJ. Mówiłem to raz po raz! Wszyscy powinni natychmiast ewakuować Teheran!”

— Donald J. Trump (@realDonaldTrump)

To oświadczenie, wydane przez urzędującego prezydenta Stanów Zjednoczonych — który, zgodnie z prawem USA, posiada wyłączną władzę jako Naczelnny Dowódca sił zbrojnych, w tym zdolności nuklearnych — nie jest tylko retoryką. **Stanowi groźbę użycia siły** przeciwko innemu suwerennemu państwu. Tym samym budzi poważne obawy w świetle prawa międzynarodowego, w szczególności **Artykułu 2(4) Karty Narodów Zjednoczonych**, który stwierdza:

„Wszyscy Członkowie powstrzymają się w swoich stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej jakiegokolwiek państwa lub w jakikolwiek inny sposób niezgodny z celami Narodów Zjednoczonych.”

I. Prawna władza mówcy: Prezydent USA jako dowódca wojskowy

Prezydent Trump, choć znany z zacierania granic między komunikacją osobistą a oficjalną, **wypowiada się jako szef władzy wykonawczej i autorytet wojskowy** Stanów Zjednoczonych. Jego uprawnienia obejmują: - **Zarządzanie operacjami wojskowymi bez zgody Kongresu** na podstawie Ustawy o Uprawnieniach Wojennych - **Jednoosobową władzę do użycia broni jądrowej**, co potwierdzają wieloletnie doktryny wojskowe USA

Gdy prezydent Stanów Zjednoczonych wydaje publiczne oświadczenie wzywające do **natychmiastowej ewakuacji stolicy** — w tym przypadku Teheranu — świat musi rozumieć to nie jako bezpodstawne spekulacje, lecz jako **potencjalny sygnał zbliżającej się akcji militarnej**, być może z użyciem broni masowego rażenia.

II. Standard prawny: Co stanowi „groźbę użycia siły”?

Według **Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS)** oraz licznych interpretacji akademickich, *groźba użycia siły* istnieje, gdy państwo deklaruje zamiar użycia siły **warunkowo lub bezwarunkowo**, wywierając presję na inne państwo, by zmieniło swoje zachowanie. Na przykład, w *Opinii Doradczej MTS dotyczącej legalności groźby lub użycia broni jądrowej (1996)*, Trybunał orzekł:

„Pojęcia ‘groźby’ i ‘użycia’ siły... są powiązane w tym sensie, że jeśli użycie siły w danym przypadku jest niezgodne z prawem... groźba użycia takiej siły również będzie niezgodna z prawem.”

Oświadczenie prezydenta Trumpa, w tym świetle, nie jest abstrakcyjną groźbą. **Określa konkretny cel (Teheran)**, konkretną skargę (ambicje nuklearne Iranu) i wydaje ostrzeżenie, które implikuje **masowe szkody dla cywilów** („wszyscy powinni natychmiast ewakuować”). Oceniając to w kontekście znanej władzy prezydenta do zainicjowania ataku nuklearnego, staje się to **wiarygodną groźbą użycia siły**, graniczącą z **wypowiedzeniem wojny**.

III. Implikacje nuklearne: Zakres i język ostrzeżenia o ewakuacji

Najbardziej niepokojącym elementem tweeta jest jego ostatnie zdanie:

„Wszyscy powinni natychmiast ewakuować Teheran!”

To **nie jest lokalna ani strategiczna groźba militarna**. To szeroko zakrojone ostrzeżenie, które **sugeruje katastrofalne konsekwencje** dla całej stolicy — zamieszkaną przez ponad 8 milionów cywilów. Skala takiej groźby — zwłaszcza w połączeniu z deklarowanym celem zapobieżenia proliferacji jądrowej — mocno **wskazuje na potencjalne użycie broni jądrowej**. Konwencjonalny atak prawdopodobnie nie wymagałby ewakuacji całego miasta. Ale **atak nuklearny tak**.

Fakt, że to oświadczenie zostało wydane bez natychmiastowej publicznej prowokacji lub ruchu militarnego ze strony Iranu, podkreśla jego jednostronny i przymuszający charakter. To wyraźne odstępstwo od norm proporcjonalnej i defensywnej postawy militarnej, określonych w **Artykule 51 Karty ONZ**, który zezwala na samoobronę jedynie w odpowiedzi na atak zbrojny.

IV. Precedens i niebezpieczna erozja norm

Ten incydent odzwierciedla szerszą erozję ograniczeń dyplomatycznych i prawnych w erze cyfrowej. Głowy państw coraz częściej używają osobistych lub nieformalnych platform do wydawania **oficjalnych groźb**, bez przechodzenia przez tradycyjne procedury dyplomatyczne czy rządowe.

Trump wcześniej wydawał agresywne groźby za pośrednictwem Twittera, w tym przeciwko Korei Północnej („ogień i furia”) oraz Iranowi („jakiego niewielu w historii kiedykolwiek doświadczyło”). Jednak **to najnowsze oświadczenie podnosi groźbę z teatralnej hiperboli do strategicznego sygnału. Celuje w cywilów, sugeruje użycie broni masowego rażenia i żąda natychmiastowego podporządkowania** pod groźbą masowej siły.

Wniosek: Naruszenie Artykułu 2(4) i poważny precedens

Kwestia tweeta — wydanego przez urzędującego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Naczelnego Dowódcę największej armii świata — stanowi **wyraźne naruszenie Artykułu 2(4) Karty ONZ. Zagroża integralności terytorialnej Iranu, sugeruje użycie siły nuklearnej i stawia miliony cywilów pod widmo natychmiastowej szkody.**

Społeczność międzynarodowa, Organizacja Narodów Zjednoczonych i prawnicy nie mogą traktować takich oświadczeń jako błahych czy retorycznych. Jeśli pozostaną bez kontroli, ustanowi to niebezpieczny precedens: że **cyfrowe deklaracje wojny** — ukryte w języku tweetów — mogą istnieć poza granicami międzynarodowej odpowiedzialności.